

WYCIEZKI I TRASY  
**ROWEROWE**



# GÓRNY ŚLĄSK

## JURA I PODBESKIDZIE



Mistrzowska **ERGO**  
ochrona  
# HESTIA

**Autorzy przewodnika:** Jarosław Skalski (trasy 1–5, 7–8), Dawid Mastek (trasy 16–20), Dominik Sarnowski (trasy 10–12, 14), Monika Zielińska (trasa 9), Grupa MORUS – Michał Franaszek (trasy 6, 13, 15; *Poradnik rowerowy*)

**Redaktor prowadzący:** Łukasz Karolewski

**Redakcja:** Aleksander Król

**Korekta:** Katarzyna Pańczyk

**Opracowanie kartograficzne:** Grzegorz Marchut

**Źródło pochodzenia danych kartograficznych:**

trasy 1–5, 7–12, 14, 16–19, mapa okładkowa – © OpenStreetMap contributors

([www.opendatacommons.org/licenses/odbl](http://www.opendatacommons.org/licenses/odbl))

trasy 6, 13, 15 – East View Cartographic ([www.cartographic.com](http://www.cartographic.com)),

OSM ([www.openstreetmap.org](http://www.openstreetmap.org)) 

trasa 20 – © Bezdroża

**Koncepcja graficzna i projekt okładki:** Hotmedia Jan Paluch, materiały na okładce zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock

**Skład:** Krzysztof Hosaja

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autorzy oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: [redakcja@bezdroza.pl](mailto:redakcja@bezdroza.pl)

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?begsl2>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie II

ISBN: 978-83-283-5361-9

Copyright © Helion, 2019

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**

- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

# SPIS TREŚCI

**PORADNIK ROWEROWY** **7**

**TRASY ROWEROWE** **33**

- |          |  |           |
|----------|--|-----------|
| <b>1</b> | <b>PĘTLA WOKÓŁ PÓŁNOCNEJ CZĘŚCI JURY</b>   | <b>35</b> |
|          | PORAJ – ŻŁOTY POTOK – OLSZTYN – PORAJ  |           |
| <b>2</b> | <b>WOKÓŁ DAWNEGO KSIĘSTWA SIEWIERSKIEGO</b>                                      | <b>45</b> |
|          | SIEWIERZ – KOZIEGŁOWY – PORAJ – SIEWIERZ   |           |
| <b>3</b> | <b>JEDNA MIEJSCOWOŚĆ – DWA ZAMKI</b>   | <b>53</b> |
|          | ŁAZY – ZAMEK OGRODZIENIEC – ŁAZY   |           |
| <b>4</b> | <b>ZAMEK I PUSTYNIA</b>  | <b>61</b> |
|          | DĄBROWA GÓRNICZA – ZAMEK OGRODZIENIEC – CHECHŁO –<br>BŁĘDÓW – DĄBROWA GÓRNICZA   |           |
| <b>5</b> | <b>ZACHODNIMI RUBIEŻAMI JURY</b>   | <b>69</b> |
|          | JAROSZOWIEC – KLUCZE – CHECHŁO – SŁAWKÓW – BUKOWNO                               |           |
| <b>6</b> | <b>Z WIDOKIEM NA PUSTYNIĘ</b>  | <b>77</b> |
|          | GORENICE – KLUCZE – RABSZTYN – GORENICE  |           |
| <b>7</b> | <b>DOLINKI JURAJSKIE</b>   | <b>83</b> |
|          | RUDAWA – BOLECHOWICE – KOBYLANY – BĘDKOWICE – RUDAWA                             |           |
| <b>8</b> | <b>DOLINĄ PRĄDNIKA</b>   | <b>91</b> |
|          | PIESKOWA SKAŁA – KORZKIEW – PIESKOWA SKAŁA                                       |           |
| <b>9</b> | <b>ZAGŁĘBIAMY SIĘ W ZAGŁĘBIE</b>   | <b>99</b> |
|          | BĘDZIN – CEMENTOWNIA „GRODZIEC” – ZALEWY POGORIA –<br>DĄBROWA GÓRNICZA ZĄBKOWICE |           |

<b>10</b>	<b>POŚRÓD ZAMKÓW I JEZIOR ŚLĄSKICH</b>	<b>107</b>
	PYSKOWICE – PŁAWNIOWICE – UJAZD – STRZELCE OPOLSKIE	
<b>11</b>	<b>PAŁACE I ZAMKI W OKOLICACH TARNOWSKICH GÓR</b>	<b>117</b>
	TARNOWSKIE GÓRY – ZBROSŁAWICE – MIEDARY – BRYNEK – TWORÓG – BRUSIEK – TARNOWSKIE GÓRY	
<b>12</b>	<b>TAJEMNICE LASÓW KOBIÓRSKICH</b>	<b>127</b>
	TYCHY – KOBIÓR – SUSZEC – ŻORY – ZGOŃ – TYCHY	
<b>13</b>	<b>WOKÓŁ LIBIĄŻA</b>	<b>139</b>
	LIBIĄŻ – CHEŁMEK – BOBREK – MĘTKÓW – LIBIĄŻ	
<b>14</b>	<b>DOOKOŁA CHRZANOWA</b>	<b>147</b>
	CHRZANÓW – REZERWAT „BUKOWICA” – ZAMEK LIPOWIEC – CHRZANÓW	
<b>15</b>	<b>STAWY I KOŚCIOŁY</b>	<b>157</b>
	OŚWIĘCIM – PORĘBA WIELKA – WOŹNIKI – WADOWICE	
<b>16</b>	<b>WOKÓŁ DAWNEJ STOLICY KSIĘSTWA PSZCZYŃSKIEGO</b>	<b>165</b>
	GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ – PSZCZYNA – GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	
<b>17</b>	<b>WOKÓŁ KRÓLEWSKIEGO MIASTA KĘTY</b>	<b>175</b>
	KĘTY – PISARZOWICE – WILAMOWICE – KĘTY	
<b>18</b>	<b>ŚLADEM OBIEKTÓW SAKRALNYCH POGÓRZA ŚLĄSKIEGO</b>	<b>185</b>
	BIELSKO-BIAŁA – MIĘDZYRZECZE GÓRNE – BRONÓW – BIELSKO-BIAŁA	
<b>19</b>	<b>PO WSCHODNIEJ CZĘŚCI ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO</b>	<b>197</b>
	PIERŚCIEC – SKOCZÓW – GÓRKI WIELKIE – GRODZIEC – PIERŚCIEC	
<b>20</b>	<b>TROPEM FORTYFIKACJI WOJENNYCH ŻYWIECCZYN</b>	<b>207</b>
	ŻYWIEC – WĘGIERSKA GÓRKA – JUSZCZYNA – ŻYWIEC	

## **INDEKS WYBRANYCH MIEJSCOWOŚCI I ATRAKCJI PRZYRODNICZYCH 217**



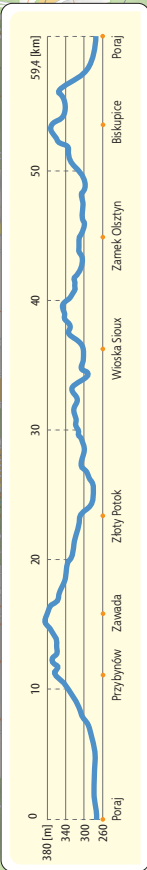
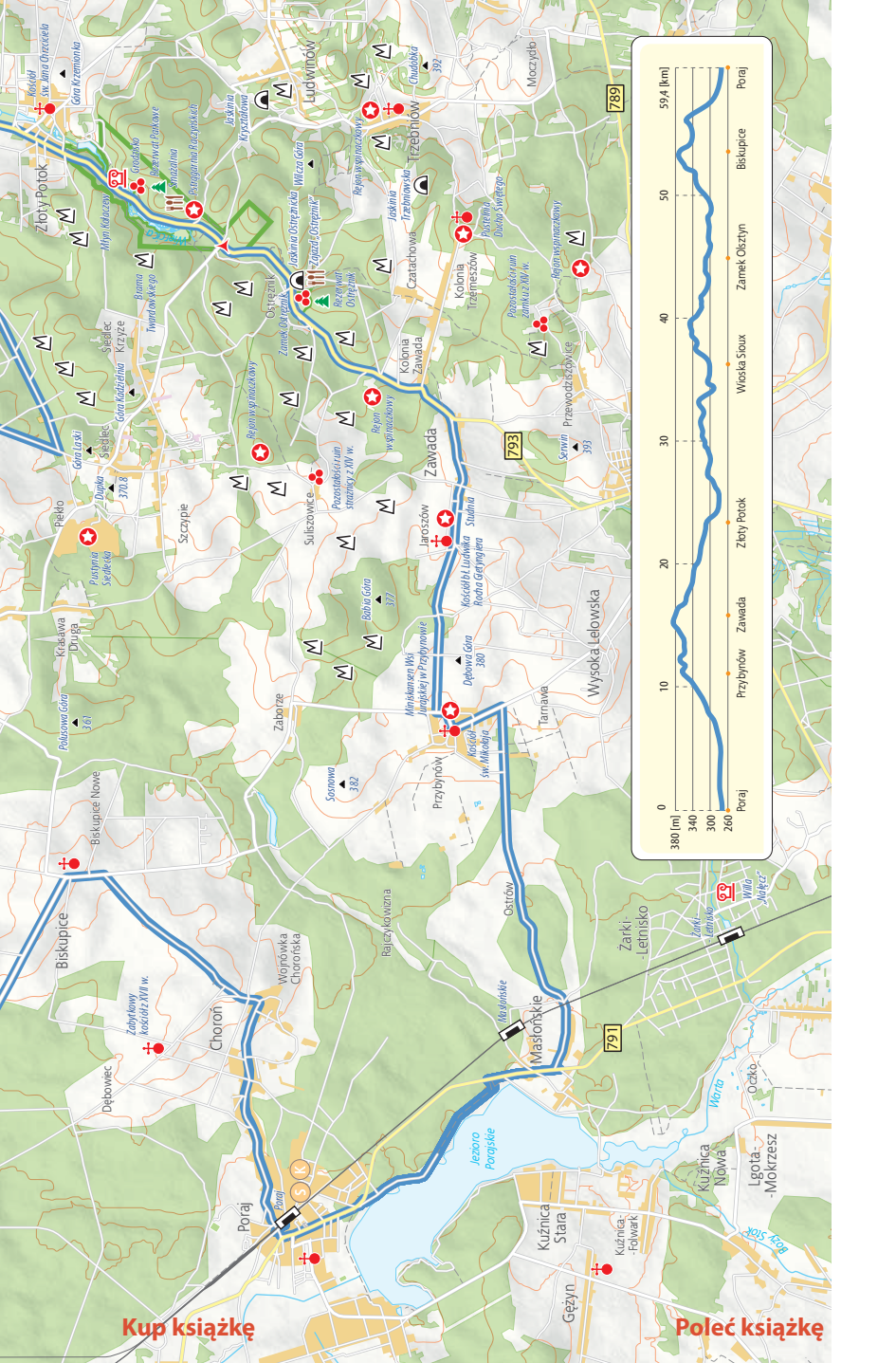
## O PRZEWODNIKU

Na co dzień przywiązani jesteśmy do miejsc, w których mieszkamy, uczymy się bądź pracujemy – poruszamy się po utartych szlakach, łączących kilka, kilkanaście miejsc w mieście, nie wiedząc często, co znajduje się kilka ulic dalej. Z kolei na wakacje jeździmy „daleko” – co dla jednych oznacza zwykle urlop nad polskim morzem, na Mazurach lub w Bieszczadach, dla innych podróże po Europie, dla jeszcze innych wyprawy na inne kontynenty. Okolice naszego miasta traktujemy na ogół po macoszemu. Tymczasem kryją one wiele, często niespodziewanych, atrakcji. I nawet jeśli większość z nich nie dorównuje rangą zabytkom Włoch lub cudom przyrodniczym zamorskich krain – warto poświęcić im nieco czasu i uwagi. Na opisanych w przewodniku trasach napotkamy ciekawe, choć czasem nieco zapomniane, kościoły i dwory, zabytki techniki, a także zaskakujące widoki, urokliwe zakątki i pomniki przyrody – współtworzące krajobraz kulturowy, historyczny i przyrodniczy regionu, w którym mieszkamy.

Przewodnik rowerowy *Góry Śląsk, Jura i Podbeskidzie* powstał z myślą o tych wszystkich, którzy chcą – wykorzystując choćby tylko pojedyncze wolne dni, a nawet popołudnia – przełamywać codzienność życia w wielkim mieście i poznawać z rowerowego siodełka jego bliższe (a czasem także szerzej pojęte) okolice. Trasy zaplanowano tak, by przejechać mógł je każdy, niezależnie od typu roweru, jakim dysponuje, a także kondycji (a zatem na wycieczkę można też zabrać dzieci). Choć można wyróżnić wśród nich łatwiejsze i trudniejsze, wszystkie mają charakter rekreacyjny – rzadko przekraczają 50 km długości, unikają stromych podjazdów lub zjazdów, a także odcinków prowadzących po uciążliwych nawierzchniach (piaskach itp.). Punkty początkowe i końcowe dobrano tak, by dojazd do nich (i powrót) był jak najłatwiejszy – zarówno samochodem, jak i przyjaznymi dla rowerów środkami komunikacji publicznej (np. pociągiem osobowym lub kolejką miejską). W miarę możliwości zadbano też o bezpieczeństwo – przede wszystkim zminimalizowano ilość odcinków przebiegających drogami o dużym natężeniu ruchu samochodowego.

Układ przewodnika ma służyć wygodzie użytkownika. Otwiera go zwięzły poradnik, obejmujący podstawy wiedzy niezbędnej każdemu rowerzyście (wybór roweru i kluczowego wyposażenia, użytkowanie roweru, zachowanie na drodze, elementy techniki jazdy, planowanie wycieczki, ekwipunek). W dalszej części opisano propozycje tras. Każdą z nich zilustrowano mapą i profilem, dzięki którym możemy na bieżąco śledzić pokonany dystans i planować dalszą część wycieczki. Na początku opisu każdej z tras podano też jej długość, orientacyjny czas przejazdu, a także – przyjętą dość arbitralnie (względem innych tras) – jej trudność. W części tekstowej scharakteryzowano najważniejsze punkty etapowe (podając przy nich odległości od początku i do końca trasy), a także podano szczegółowy opis przejazdu między nimi, będący uzupełnieniem mapy i profilu. Kolejność tras nie ma związku z ich trudnością. Oczywiście wiele z nich można łączyć, planując własne warianty lub wycieczki wielodniowe.

Mamy nadzieję, że przewodnik spełni swoje zadanie, zachęcając do aktywności i odkrywania niezwykłych miejsc, położonych często „tuż za miedzą”. Warto wytyczać własne ścieżki, lista ciekawych, wartych zobaczenia zakątków jest z pewnością otwarta. Zapraszamy na szlak!



**Kup książkę**

**Poleć książkę**

# PĘTLA WOKÓŁ PÓŁNOCNEJ CZĘŚCI JURY

# 1

Obszarem naszej ekspedycji rowerowej będzie północna część Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Objedziemy ten fascynujący teren dookoła, poruszając się po petli. Zaczniemy w Poraju i tam skończymy wycieczkę, wcześniej odwiedzając Złoty Potok i Olsztyn. Dla miłośników dwóch kółek będzie to prawdziwa przygoda – trasa prowadzi zarówno po równych asfaltowych drogach, jak i po piaszczystych traktach, tak typowych dla tego regionu. Po drodze spotka nas kilka dosyć intensywnych podjazdów, ale będzie też bardzo przyjemny długi zjazd. Pokonywane kilometry urozmaicą nam liczne i ciekawe atrakcje, by wymienić tylko ruiny zamku czy sztuczne jezioro. Aby czuć się w pełni komfortowo z uwagi na charakter trasy, zalecamy rower trekkingowy lub górski.



## PORAJ, dworzec PKP

0,0  
59,4  
km

Do Poraju, mając za bagaż rower, możemy dostać się pociągiem relacji Katowice – Częstochowa (PKP oferuje kilka połączeń dziennie). Dojedziemy tu także samochodem: z drogi DK1 w Kolonii Poczesnej skręcamy w drogę DW791 (Myszków/Zawiercie). Szosą tą dojeżdżamy do centrum Poraju. Na jedynym rondzie w Poraju jest oznaczony zjazd do dworca PKP (kierunek Biskupice). Po wyjechaniu z ronda, przed przejazdem kolejowym skręcamy w prawo i po chwili jesteśmy na przydworcowym parkingu, gdzie raczej bezpiecznie można pozostawić samochód. Parking jest bezpłatny.

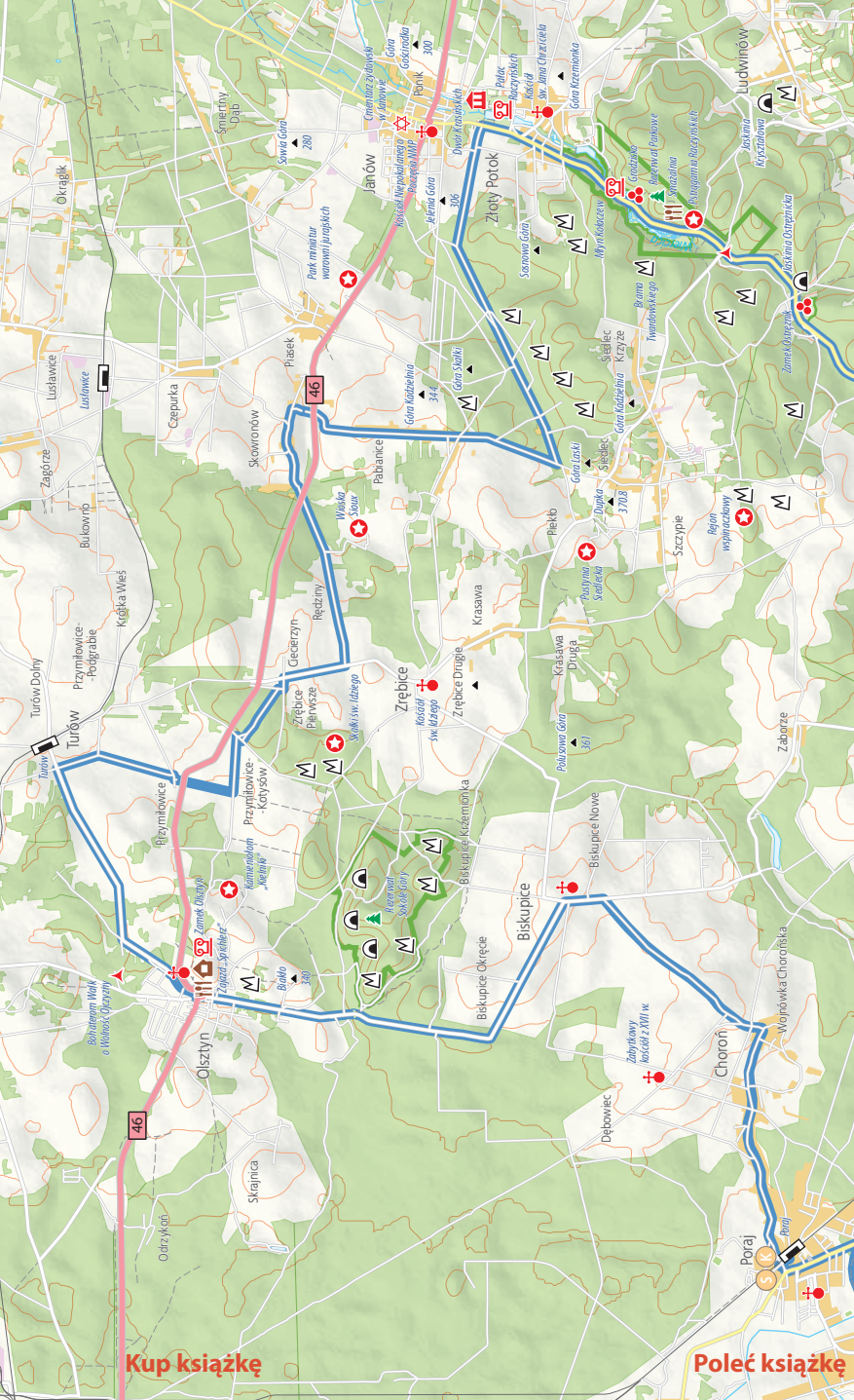
W Poraju nie ma zbyt wielu zabytków. W mieście już od XIX w. znajdowały się kopalnie rud żelaza, choć dziś miejscowość kojarzy się bardziej ze sportem i wypoczynkiem niż przemysłem ciężkim, gdyż nad pobliskim zalewem można pożeglować i powędkować, a także popływać.

Z parkingu przy dworcu ruszamy drogą wzdłuż torów kolejowych. Na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w lewo (po prawej mamy przejazd kolejowy) i na rondzie jedziemy drogą DW791 w kierunku Myszkowa/Zawiercia. Gdy droga DW791 skręci w lewo, a po naszej prawej stronie będzie widoczny wał zabezpieczający zalew, odbijamy w prawo, w nierówną asfaltową drogę, biegnącą równoległe do brzegu **zalewu Poraj**. Dalej możemy jechać tymże nierównym asfaltem lub szutrową ścieżką po szczycie wału. Przy zalewie jedziemy przez ok. 3,5 km.

## PORAJ, zalew Poraj

1,6  
57,6  
km

 **Zalew Poraj**, zwany także Jeziorem Porajskim, to zbiornik retencyjny na rzece Warcie o powierzchni 5,5 km<sup>2</sup>. Na jego brzegach znajdują się wypożyczalnia kajaków, kilka przystani



**Kup książkę**

**Poleć książkę**



dla żaglówek i pole namiotowe. Zalew posiada walory rekreacyjne, miejscami brzeg łagodnie schodzi do lustra wody, a piaszczyste podłoże tworzy przyjemne plaże. Trochę gorzej jest z lokalami gastronomicznymi; zdecydowanie lepiej zjeść w pobliskim Poraju, gdzie jest duży wybór barów, restauracji i sklepów spożywczych. Przy zalewie można biwakować na dziko.

W miejscu, w którym kończy się nawierzchnia asfaltowa, odbijamy ostro w lewo, do lasu (na wprost przejazd jest niemożliwy – brak mostu), następnie po kilkudziesięciu metrach skręcamy w prawo, w drogę DW791. Po lewej stronie biegnie wygodna ścieżka rowerowa. Po ok. 1 km skręcamy w lewo – kierunek Przybynów/Zaborze. Teraz czeka nas 6 km łagodnego podjazdu. Po dotarciu do skrzyżowania, na którym można skręcić tylko w prawo lub w lewo, odbijamy w lewo i kierujemy się na widoczny przed nami kościół w Przybynowie.

## PRZYBYNÓW, kościół św. Mikołaja

11,1

48,3  
km



**Kościół św. Mikołaja** w Przybynowie został zbudowany w 1595 r. na miejscu wcześniejszej świątyni. Pierwotnie renesansowy, przebudowany w 1770 r. w stylu barokowym. W kościele znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który podobno został ofiarowany kościołowi przez samego Jana III Sobieskiego. W pobliżu kościoła łatwo odnajdziemy dwa sklepy spożywcze, w których możemy uzupełnić zapasy.

Kościół  
w Przybynowie

Przed kościołem znajduje się skrzyżowanie z figurą Matki Boskiej, skręcamy na nim w prawo. Po 300 m odbijamy w lewo i po chwili kolejny raz w prawo, w piaszczystą drogę (żółty szlak rowerowy). Po wjechaniu do lasu widzimy drogę asfaltową prowadzącą do Jaroszowa.

## JAROSZÓW

14,4

43,0  
km



W tej spokojnej, niewielkiej wsi napotkamy dwa ciekawe obiekty. Będą to **kościół bł. Ludwika Rocha Gietyngiera i 107 Męczenników II wojny światowej**, zbudowany w 2000 r. oraz **studnia** gromadzka o głębokości 87 m.

Dalej ciągle jedziemy wąską, asfaltową drogą, aż dotrzemy do skrzyżowania z drogą DW793 w Zawadzie (po prawej stronie zobaczymy szkołę). Skręcamy w lewo. Po chwili zaczyna się przyjemny zjazd do samego Złotego Potoku. Lecz zanim tam dotrzemy, po ok. 3 km po prawej

Droga do  
Jaroszowa

stronie zobaczymy zajazd „Ostrężnik”, a od niego prowadzi ścieżka w kierunku ruin **zamku Ostrężnik**. Dróżka do pozostałości warowni zaczyna się kilka metrów od dużej tablicy informacyjnej – śmiało wjeżdżamy w dosyć gęste zarośla i po ok. 100 m pojawia się przed nami **skała Ostrężnik**, a na niej ruiny zamku.

## ZAMEK OSTRĘŻNIK

18,9  
40,5  
km



Najbardziej tajemnicza warownia na Szlaku Orlich Gniazd. W archiwach historycznych nie zachowały się żadne zapiski na jego temat, co sugeruje, że zamek istniał przez bardzo krótki okres. Prawdopodobnie został zburzony w tym samym wieku, w którym powstał, być może w 1391 r. przez

karłą ekspedycję wysłaną przez króla Władysława Jagiełłę, ponieważ warownia mogła stanowić siedzibę rycerzy-rozbójników, grasujących po okolicy. Obok ruin znajduje się **Jaskinia Ostrężnicka**, gdzie według legendy zasypani zostali rabusie razem ze swoimi łupami. Obecnie z budowli pozostał niewielki fragment murów na skale Ostrężnik. Otoczenie ruin to **rezerwat przyrody**.

Od zajazdu „Ostrężnik” dalszą trasę możemy kontynuować asfaltową drogą DW793 lub ścieżką rowerową wyraźnie oznaczoną jako szlak rowerowo-pieszy „Droga do źródeł”. Ta wytyczona równoległe do DW793 ścieżka jest dosyć wąska i po ok. 300 m ponownie doprowadza do asfaltowej drogi DW793. Po kolejnych 200 m wyraźnie odbija w prawo i prowadzi przy wapiennych **ostańcach** do niewielkiego **stawu**, przy którym znajduje się kilka barów. Możemy tu zjeść, napić się i odpocząć w cieniu.

Z tego miejsca najlepiej kierować się przez las w kierunku drogi DW793 (którą słychać, ale jej nie widać – prowadzi w jej kierunku kilka drózek). Docieramy do wspomnianej drogi i kontynuujemy naszą trasę w dół, w kierunku Złotego Potoku. Po lewej stronie mijamy **Pstrągarnię Raczyńskich**.

Jaskinia  
Ostrężnicka

### Gdzie zjeść?

Trzebnów: Zajazd „Ostrężnik”, w okolicy ruin zamku; tel.: 34 321 80 02. Specjalnością kuchni jest pstrąg z pobliskich hodowli. Ceny przystępne.

## ZŁOTY POTOK, Pstrągarnia Raczyńskich

21,3

38,1  
km

**Pstrągarnia Raczyńskich** w Złotym Potoku – pstrągarnia założona w XIX w. przez hrabiego Edwarda Raczyńskiego. Jest to jedno z pierwszych tego typu przedsięwzięć w Europie (według niektórych źródeł absolutnie pierwsze). Gospodarstwo rybackie działa nieprzerwanie do dzisiaj, a ikra tutejszego pstrąga jest eksportowana do wielu krajów Europy. Pstrągarnia położona jest w przepięknej **dolinie Wiercicy**, a dwa źródła, z których rzeka bierze swój początek, są wykorzystywane do zaopatrywania stawów w niezbędną, krystaliczną wodę. *Zlotopotocki pstrąg z rusztu* został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych.



### Gdzie zjeść?

**Złoty Potok: Smażalnia przy Pstrągarni Raczyńskich**, tel.: 34 327 80 76. Możemy tu zjeść pstrąga smażonego lub wędzonego. Naprawdę warto się tu zatrzymać.

Po minięciu pstrągarni, po chwili po prawej stronie mijamy **Młyn Kołaczew**.

## ZŁOTY POTOK, Młyn Kołaczew, staw Sen Nocy Letniej, grodzisko Osiedle Wały

22,5

36,9  
km

**Młyn Kołaczew** to najstarszy młyn w Złotym Potoku, obecny budynek powstał w 1807 r. Jego interesująca nazwa wywodzi się od „kołaczenia”, czyli dzwźwięków, które wydawały młyńskie koła napędzane przez wody rzeki. W młynie zachował się mechanizm wodny – turbina Peltona. Młyn znajduje się na śląskim Szlaku Architektury Drewnianej.

Staw  
Sen Nocy Letniej



Młyn Kołaczew



Inne miejsce o równie zajmującej nazwie to **staw Sen Nocy Letniej**, któremu szekspirowski przydomek został nadany przez Zygmunta Krasieńskiego. Pierwotna nazwa to staw Zielony. Ma on istic bajkowy charakter, a przejawia się on w magicznej zmianie barw zgodnie z kolejnymi porami roku. Feeria kolorów czeka tu na nas szczególnie jesienią. Obok stawu, wśród skał wznosi się prastare **grodzisko słowiańskie** o znacznych rozmiarach. Zamieszkałe było w wiekach VIII–XI. Do dziś zachowały się m.in. trzy pierścienie wałów oraz wydzielone miejsce (prawdopodobnie) sakralne, gdzie składano ofiary.

Dalej poruszamy się drogą DW793 i docieramy do centrum Złotego Potoku. Po prawej stronie znajduje się ścieżka rowerowa (niestety w wakacje wzmózony ruch pieszych często uniemożliwia poruszanie się po niej rowerem).

## ZŁOTY POTOK



Ta niewielka miejscowość posiada zdumiewającą ilość atrakcji turystycznych. Warto wstąpić do zabytkowego **kościola Jana Chrzciciela**, w którym znajduje się **kaplica grobowa Krasieńskich**. Miejscowość zachwyca także **bogactwem form krasowych** doliny Wiercicy: napotkamy tu liczne ostańce wapienne, m.in. **Bramę Twardowskiego**. W **rezerwacie leśnym „Parkowe”** znajdziemy różnorodne formy skalne i starodrzewia. Tu także ma swoje stanowisko, warzucha polska, endemiczna dla naszego kraju (pierwotnie rosła na Pustyni

23,5

35,9

km





Błędownskiej, skąd na skutek zmian w środowisku naturalnym zniknęła; Złoty Potok to jedno z ostatnich miejsc występowania tej pięknej rośliny).

W Złotym Potoku rozwinięta jest dobrze baza turystyczna. Bez kłopotu znajdziemy pensjonat czy hotel, stołować się możemy w restauracjach, jest tu również kilka sklepów spożywczych.

Jadąc dalej drogą DW793, po prawej stronie napotkamy mur otaczający **kompleks pałacowo-parkowy**, do którego wjeżdżamy przez główną bramę.

## ZŁOTY POTOK, zespół pałacowo-parkowy

25,0  
34,4  
km

  Ten rozległy kompleks zajmuje aż 38,5 ha. W połowie XIX w. założono tu **park** w stylu angielskim, wykorzystując urozmaiconą rzeźbę terenu. Nasadzono wówczas wiele rzadkich gatunków drzew i krzewów, a dziś niektóre okazy osiągnęły naprawdę imponujące rozmiary (dąb „Dziad” ma w obwodzie prawie 6,5 m!). Każdy miłośnik polskiej literatury powinien zajrzeć do **Muzeum Regionalnego im. Zygmunta Krasińskiego**, które mieści się w pięknym dworku z poł. XIX w. (XI–III pn.–pt. 8.00–16.00, IV–X pn.–pt. 9.00–17.00, sb.–nd. 10.00–18.00; wstęp: 4 zł, ulgowy 3 zł). Nie można przegapić malowniczo położonego **pałacu Raczyńskich**, który powstał na miejscu istniejącego tu wcześniej zamku. Obecny pseudo-klasycystyczny wygląd uzyskał w 1856 r. Po grabieżach dokonywanych w czasie ostatniej wojny przez Niemców i Rosjan pałac już się nie podniósł – dziś stoi pusty.



Dworek  
Krasińskich

Z zespołu pałacowo-parkowego wyjeżdżamy tą samą bramą, którą tu wjechaliśmy. Po jej minięciu kierujemy się na wprost. Po chwili znika nawierzchnia asfaltowa i przez 5 km jedziemy piaszczysto-kamienisto-szutrową drogą. Po ok. 1,5 km skręca ona lekko w lewo. Poruszamy się ciągle główną szutrową drogą. Wszystkie skrzyżowania przejeżdżamy na wprost, aż dostrzemy do asfaltowej drogi. Tu skręcamy ostro w prawo. Kontynuujemy dalszą trasę asfaltową szosą przez 3,5 km. Drogę DK46 przecinamy pod kątem prostym – wjeżdżamy na kamienisto-trawistą drogę, która ostro pnie się pod górę. Po chwili wjeżdżamy na szczyt i skręcamy w lewo (droga asfaltowa). Kolejne skrzyżowanie z drogą DK46 również przejeżdżamy na wprost. Tuż po przecięciu drogi DK46 jest rozwidlenie szos gruntowych – jedziemy w prawo. Po 1 km jest skrzyżowanie, kontynuujemy jazdę prosto (za chwilę pojawia się asfalt), a po lewej stronie wylania się niespodzianka: **indiańska Wioska Sioux**.

## WIOSKA SIOUX

36,0

23,4  
km

★ **Wioska Sioux** to atrakcja, którą proponuje **Rancho Zrębice**. Oferta jest skierowana raczej do najmłodszych, więc jeśli podróżujemy z dzieckiem, będzie to ciekawy punkt na naszej trasie. Szczegóły na stronach [www.ranchozrebice.pl](http://www.ranchozrebice.pl).

Po dojechaniu do skrzyżowania z główną drogą w Zrębicach skręcamy w prawo. Po 800 m przed składem budowlanym odbijamy w lewo, w drogę gruntową (w prawo ul. Polna). Trasa biegnie teraz czerwonym szlakiem rowerowym. Kierujemy się najbardziej wyraźną drogą gruntową. Przy słupie energetycznym skręcamy w prawo i po chwili w lewo. Po wyjechaniu z lasu kierujemy się w prawo (zielony szlak rowerowy), a po dojechaniu do nawierzchni asfaltowej skręcamy w lewo. Przy kaplicy odbijamy w prawo i następnie kolejne skrzyżowanie z drogą DK46 przejeżdżamy na wprost, by po chwili skręcić w prawo, a później w lewo w ul. Rycerską. Ulicą tą jedziemy aż do znaku STOP w Turowie. Tu odbijamy w lewo. Drogą tą docieramy do samego Olsztyna. Na rondzie kierujemy się w prawo w kierunku centrum. Po lewej stronie wznosi się **zamek Olsztyn**.

## OLSZTYN, zamek Olsztyn

36,0

23,4  
km

🏰 **Zamek Olsztyn** – zamek królewski z XIV w., obecnie w stanie trwałej ruiny. Uległ zniszczeniu w trakcie potopu szwedzkiego. Do dziś zachowały się fragmenty murów, zabudowań oraz trzy malownicze wieże. Dzięki swojemu położeniu jest dość spektakularnym zabytkiem – znajduje się na wyraźnym wzniesieniu z licznymi ostańcami wapiennymi. Z warownią związanych jest wiele legend: po nocach w ruinach snądą się zjawy, a w podziemnych



### Gdzie zjeść?

**Olsztyn: Zajazd „Spichlerz”, hotel, podruinamizamkuOlsztyn; [www.spichlerz.net](http://www.spichlerz.net). Stylowa restauracja znajdująca się w XVIII-wiecznym drewnianym spichlerzu, który został tu przeniesiony z Bronowa. Smacznie, ceny akceptowalne. W weekendy duży ruch. Obiekt posiada kilka pokoi, w których można przenocować.**

źródłach pływają złote kaczki. Zamek jest udostępniony zwiedzającym, bilet wstępu: 7 zł, ulgowy 4 zł; wieża widokowa: 4 zł, ulgowy 2 zł; [www.zamekolsztyn.pl](http://www.zamekolsztyn.pl).

Na rynku w centrum Olsztyna jest dosyć mylnie oznakowane skrzyżowanie „z pętlą”. Nasza dalsza trasa prowadzi do Biskupic, ale drogowskaz jest niefortunnie ustawiony. Lepiej kierować się według kierunkowskazów prowadzących do Szopki Olsztyńskiej. „Z pętli” wjeżdżamy w ul. Kühna. Droga tą jedziemy do Biskupic. W Biskupicach czeka nas intensywny podjazd, a na jego szczycie przed **kościółem** skręcimy w prawo (droga z pierwszeństwem przejazdu). Przed Biskupicami Nowymi odbijamy w prawo (ponownie droga z pierwszeństwem przejazdu). Jedziemy w kierunku widocznej przed nami **wieży obserwacyjnej**, a po jej minięciu rozpoczynamy zjazd praktycznie do samego Poraju. Komfortu dopełnia fakt, że poruszamy się cały czas drogą z pierwszeństwem przejazdu. W Poraju tuż za przejazdem kolejowym skręcimy w lewo i dojeżdżamy do dworca PKP.

## PORAJ, dworzec PKP

59,4

0,0  
km

Na dworcu PKP kończymy wycieczkę, pozostaje nam tylko czekać na pociąg w kierunku Częstochowy lub Katowic.



Ruiny zamku  
Olsztyn



# DOKOŁA CHRZANOWA

# 14

Czekają nas same atrakcje. Przez cały czas wycieczki towarzyszyć nam będą wspaniałe widoki, przy sprzyjającej widoczności ujrzymy panoramę niemal całych Beskidów, a nawet Tatr. Na trasie nie brakuje ciekawych obiektów zarówno architektonicznych, jak i przyrodniczych – odwiedzimy stawy Groble i zalew Chechło, przejedziemy obok kopalni dolomitu, węgla brunatnego oraz wapienia, a także przetniemy dwa rezerваты przyrody. Po drodze nie zabraknie również zabytków: zobaczymy Skansen Etnograficzny, zamek Lipowiec, kilka kościołów oraz pałac w Płazie. Proponowana trasa jest średnio trudna – zawiera kilka wyczerpujących, typowo górskich podjazdów. Pokonamy wiele odcinków asfaltowych, częściowo w terenie zalesionym, przez większość poruszać się będziemy drogą nieoznakowaną. Tylko czasem prowadzić nas będzie szlak rowerowy lub turystyczny.



## CHRZANÓW, dworzec PKP

0,0  
49,0  
km



Wycieczkę zaczynamy na dworcu kolejowym PKP Chrzanów Śródmieście. Do Chrzanowa możemy przyjechać pociągiem z Katowic lub Krakowa, ale niestety z przesiadką w Trzebini lub w Oświęcimiu. Samochodem z obu tych miast najlepiej poruszać się autostradą A4 i opuścić ją zjazdem na Chrzanów.

Chrzanów to ok. 40-tysięczne miasto przemysłowe należące do Jaworznicko-Chrzanowskiego Okręgu Przemysłowego, o historii sięgającej XII w. W mieście z powodu zniszczeń wojennych nie zachowały się żadne znaczące zabytki architektoniczne. Skutkiem tego jest mylne pojęcie o tym terenie jako pustym, przemysłowym molochu. Miasto ostatnio stawia na turystykę, co widać w odnowionych elementach przestrzeni publicznej takich jak: rynek, ul. Henryka czy plac Tysiąclecia. Ścisłe centrum Chrzanowa stanowi zabudowa momentami willowa, a momentami typowo miejska, której charakterystyczną cechą są otoczone zielenią urocze kamieniczki. Miasto położone jest na bardzo malowniczym terenie – na granicy Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i Wyżyny Śląskiej, na niewielkim garbie jurajskim, który przecięty jest doliną rzeki Chechło. To właśnie ten fakt sprawia, że okolice Chrzanowa obfitują w różnego rodzaju kopalnie, co powoduje rozwój gospodarczy regionu.

Spod dworca kierujemy się na południe do ronda przy dworcu PKS. Na rondzie skręcamy w prawo, delikatnie pedałujemy pod górkę aż do sporego placu 1000-lecia. Naprzeciwko stoi




**kościół Matki Boskiej Różańcowej** o dość nowoczesnej architekturze z cegły. Na placu znajduje się ciekawy **pomnik Zwycięstwa i Wolności** (1971), zaprojektowany przez znanego rzeźbiarza Mariana Konarskiego. Na cokole pomnika widnieje ogromny miedziany orzeł. Tuż przed placem 1000-lecia wita nas odrestaurowana zabytkowa **lokomotywa**. Dookoła placu wznoszą się wielkie budynki i bloki. Całość mocno przypomina czasy świetności socjalizmu. Przejedźmy przez plac po przekątnej, w kierunku **kościółka św. Mikołaja**.

## CHRZANÓW, kościół św. Mikołaja

0,4

48,6

km

 Najbardziej godny uwagi kościół w Chrzanowie. Po pierwsze najstarszy, bo wybudowany już na przełomie XIII i XIV w., choć dzisiejszy wygląd to efekt przebudowy w roku 1912. Po drugie jest pod wezwaniem patrona miasta – św. Mikołaja. Ten gotycki kościół został ostatnio bardzo starannie odrestaurowany. Zachował bogate wyposażenie w postaci wielu eksponatów, jak chrzcielnica z czarnego marmuru czy monstrancja z XV w. Okolicę kościoła również wspaniale odnowiono, w efekcie całość idealnie się ze sobą komponuje, oddając klimat czasów powstania kościoła. Po lewej stronie znajduje się bardziej nowoczesny rynek z kilkoma wyremontowanymi kamieniczkami.

Z rynku, wzdłuż kościoła, przejeżdżamy do parku przy **Muzeum im. Ireny i Mieczysława Mazarakich** (ciekawe zbiory dotyczące przyrody i historii regionu, [www.muzeum.chrzanow.pl](http://www.muzeum.chrzanow.pl); pn., wt., czw., pt. 8.30–14.30, śr. 8.30–18.30, nd. 12.00–16.00; wstęp: 4 zł, ulgowy 3 zł). Już sam budynek jest bardzo interesujący: posiada kamienną fasadę, otoczony jest drzewami parku miejskiego. Warto zwrócić uwagę na mało widoczny **pomnik** znajdujący się naprzeciwko. Znajdziemy tu także zabytkową **fontannę** oraz plac zabaw dla dzieci. Z parku wyjeżdżamy na ul. Słowackiego. Kierujemy się w lewo. Ulica jest jednokierunkowa, dlatego należy jechać chodnikiem.

Po lewej stronie, dojeżdżając do skrzyżowania, mijamy ogród przy oddziale Muzeum Mazarakich – **Domu Urbańczyka** (ekspozycje na temat geologii, fauny i flory regionu). Budynek jest ciekawym przykładem małomiasteczkowego budownictwa willowego o wyraźnych cechach regionalnych. Elewacja ma bogate zdobienia z drewnianym gankiem w części frontowej.

Zjeżdżamy dalej ul. Henryka, wzdłuż której znajdują się Urząd Miejski oraz inne instytucje publiczne. Na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo, na ul. Grunwaldzką. Dojeżdżamy nią do skrzyżowania z ul. Oświęcimską. Na światłach w lewo, po 100–200 m jazdy ruchliwą ulicą skręcamy na prawo, w ul. Łowiecką. Krótki odcinek pedałujemy szutrem rowerowym i przed barierkami odbijamy za ulicą w lewo, dalej kawałek nawierzchnią asfaltową przy domkach. W miejscu, gdzie droga skręca w lewo, naprzeciwko zielonego domku jednorodzinnego, należy delikatnie zjechać w prawo, w szutrową dróżkę (ul. Podleśną). Przy granicy lasu odbijamy w prawo, cały czas główną ulicą. Docieramy do skrzyżowania z ul. Leśną. Za zajazdem jedziemy w lewo. Następnie podążamy za znakami kierującymi na Ośrodek Rekolekcyjny Karmelitów Bosych.




Stawy Groble

## STAWY GROBLE

8,1

40,9  
km

 Docieramy nad **stawy Groble**. Są to trzy stawy hodowlane, nad którymi zawsze spotkamy kilku wędkarzy. Terenem gospodaruje Polski Związek Wędkarski. Nad stawami znajduje się Ośrodek Rekolekcyjny Karmelitów Bosych z Czernej oraz leśniczówka nadleśnictwa chrzanowskiego.

Stawy porozdzielane są wąskimi groblami. Niestety nie ma możliwości objechania ich dookoła. Od stawów kontynuujemy jazdę szutrem wyjeżdżonym przez samochody, więc momentami zmuszeni jesteśmy mijać spore zagłębienia, po deszczach często zalane wodą lub mocno zablocone.

Po ok. 1 km pojawi się znak drogowy informujący o skrzyżowaniu. Na drugim zjeździe (skrzyżowaniu) skręcamy w lewo. Po kolejnym 1 km dojeżdżamy do **Odkrywkowej Kopalni Dolomitu**, gdzie został stworzony **punkt widokowy**. Panorama obejmuje kopalnię wraz z okolicami oraz budynki mieszkalne w Libiążu.

Zmierzamy ciągle na wprost, jedziemy pod wiaduktem kolejowym i przekraczamy drogę DW933 relacji Oświęcim – Chrzanów. W tym miejscu za jezdnią znajduje się miejsce postojowe wyposażone w stoły i ławki. Następnie skrajem polany jedziemy czerwonym szlakiem. Po ok. 1,5 km szlak odbija w prawo. Skręcając w prawo, wjeżdżamy na typowo leśną ścieżkę pełną korzeni. Po chwili przejeżdżamy przez asfaltową jezdnię. Kierujemy się prosto w las, gdzie poprowadzi nas czerwony szlak rowerowy. Przejeżdżamy wąską ścieżką przez polankę, docierając do Zaginia Małego. W tym miejscu warto się zatrzymać i spojrzeć



Kopalnia  
dolomitu

na ciekawą **panoramę**. Pomiędzy domkami z ul. Lubomira skręcamy w prawo w ul. Daleką. Kierujemy się wzdłuż domków, następnie tuż za zabudowaniami podążamy czarnym szlakiem w stronę widocznego na zachodzie wzniesienia zwanego **Kadłubem**. Wjazd na górkę wymaga sporego wysiłku (nawierzchnia piaszczysta o bardzo dużym nachyleniu, ostatni fragment mocno pofałdowany, wręcz uniemożliwiający wjazd). Chwilowe trudy rekompensują niesamowite **widoki**.

Po objechaniu wzniesienia i dotarciu do znajdującej się na środku wieży warto wrócić do miejsca początkowego i trzymać się ścieżki trawersującej górkę z lewej strony. Mijamy miejsce na ognisko, za którym kierujemy się za ścieżką na prawo, gdzie po lewej stronie znajduje się mało widoczna ścieżka przez trawy w dół. Zjeżdżamy nią do ul. Górników. Na skrzyżowaniu przejeżdżamy na wprost do miejscowości Żarki. Przez Żarki prowadzi szlak rowerowy (droga rowerowa), która na skrzyżowaniu oznaczona jest specjalnym drogowym znakiem. Poruszamy się ul. Struga. W miejscu rozjazdu dróg kierujemy się na lewo. Na skrzyżowaniu wjeżdżamy na ul. Astronautów nieco po skosie od ul. Struga. Z ulicy tej jest w miarę dobry widok na kościół w Żarkach. Po ok. 2 km za sklepem „ABC” skręcamy w prawo, w ul. Czeźnika, tuż za opuszczonym budynkiem sklepu. Przejeżdżamy mostek i kierujemy się ul. Wojciecha. Po około 1 km wjeżdżamy na drogę na Chrzanów. Po kolejnych 2 km za skrzyżowaniem z krzyżem skręcamy w ulicę Dolomitową, którą dojedziemy do piaskowego skrzyżowania na skraju lasu. Odbijamy w prawo. Jedziemy, aż trafimy po prawej stronie na asfalt, którym zjeżdżamy w dół, wcześniej



# PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
  2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
  3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW  
w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA  
 **Helion SA**

Kup książkę

Poleć książkę



Przewodnik rowerowy **GÓRNY ŚLĄSK, JURA I PODBESKIDZIE** powstał z myślą o wszystkich, którzy chcą łączyć aktywny wypoczynek z poznawaniem atrakcji krajoznawczych regionu, w którym przebywają. Trasy zaplanowano tak, by każdy mógł znaleźć odpowiednią dla siebie, zarówno rodziny z dziećmi, jak i bardziej zaawansowani rowerzyści.

Opisom wycieczek towarzyszą zdjęcia, mapy i profile wysokościowe. Całość uzupełniają zwięzły poradnik.

Przewodnik z pewnością spełni swoje zadanie, zachęcając do odkrywania niezwykłych miejsc, często położonych zaskakująco blisko.

## ZAPRASZAMY NA ROWEROWY SZLAK!



**25 TRAS  
O RÓŻNYM  
STOPNIU  
TRUDNOŚCI**



**DOKŁADNE  
MAPY**



**PROFILE  
WYSOKOŚCIOWE**



**PORADNIK  
ROWEROWY**

ebook dostępny wyłącznie na:

**ebookpoint<sup>PL</sup>**

 **Bezdroża**



Księgarnia internetowa:  
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:  
**0 801 339900**



**0 601 339900**

Sprawdź najnowsze promocje:  
• <http://bezdroza.pl/promocje>  
Przewodniki najchętniej czytane:  
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>  
Zamów informator podróżniczy:  
• <http://bezdroza.pl/newstletter>

Hellion SA  
ul. Kościuski 1c, 44-100 Gliwice  
tel.: 32 230 98 63  
e-mail: [bezdroza@bezdroza.pl](mailto:bezdroza@bezdroza.pl)  
<http://bezdroza.pl>



ISBN 978-83-283-5361-9



9 788328 353619

Cena 34,90 zł